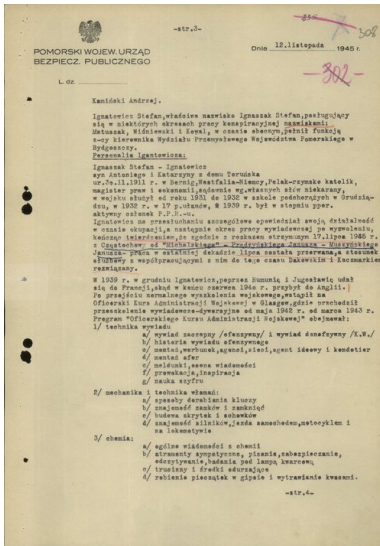


Wywiad funkcjonował w trzech zasadniczych pionach: wywiad ofensywny, kontrwywiad oraz Biuro Studiów. Wywiad ofensywny obejmował sieci wywiadowcze organizowane na okupowanych ziemiach polskich i na terenie Rzeszy Niemieckiej. Biuro Studiów zajmowało się analizą materiałów napływających z terenowych komórek wywiadu oraz sporządzało comiesięczne raporty, przekazywane następnie przez kurierów do Londynu. Kontrwywiad odpowiadał za bezpieczeństwo Komendy Głównej ZWZ-AK, lokali konspiracyjnych, pracowników i informatorów wywiadu, a także za pozyskiwanie informacji o sytuacji pod okupacją, m.in. dotyczących niemieckich władz okupacyjnych, agentów gestapo czy też działaczy komunistycznych.



**Fragment raportu dotyczącego
przeszkolenia w Glasgow Stefana
Ignaszaka, cichociemnego,
inspektora „Lombardu”. Z zasobu
IPN**

Jedną z komórek wywiadu ofensywnego była ekspozytura o kryptonimie „741”, która po aresztowaniu w 1941 r. jej szefa, kpt. Stanisława Olechnowicza, została odtworzona pod kryptonimem „Lombard”. Obowiązki szefa ekspozytury objął wówczas kpt. Edward Jetter.

Ekspozytura dysponowała wieloma sieciami wywiadowczymi na terenie Rzeszy Niemieckiej i terenach wcielonych do Rzeszy, głównie na Pomorzu i w Wielkopolsce. Ich zadaniem było pozyskiwanie informacji o przemyśle zbrojeniowym i stoczniowym Rzeszy oraz sile i ruchach wojsk niemieckich na zapleczu frontu wschodniego.

W ramach ekspozytury „Lombard” działał Wydział Materiałów Wywiadowczych oraz Wydział Ogólny, mający zadania o charakterze kontrwywiadowczym. „Lombard” posiadał też własne Biuro Studiów, które mieściło się w Warszawie przy ul. Tłomackie 3. Zadaniem tej komórki było pobieranie rozkazów i poleceń z Oddziału II Komendy Głównej AK oraz opracowywanie materiałów wywiadowczych. Ponadto „Lombard” posiadał inne mieszkania służące do spotkań i wymiany informacji, nie tylko w Warszawie, ale również w innych miastach, w których prowadzono działalność wywiadowczą. Nie były to stałe lokale. Ze względów konspiracyjnych likwidowano je i zmieniano na inne.

W skład Wydziału Wywiadowczego wchodziły inspektoraty, na czele których stali inspektorzy tworzący i prowadzący lokalne sieci wywiadowcze. Inspektorami sieci byli cichociemni, odpowiednio przeszkoleni w Wielkiej Brytanii i przetrzuceni drogą powietrzną do kraju.

Ekspozytura dysponowała wieloma sieciami wywiadowczymi na terenie Rzeszy Niemieckiej i terenach wcielonych do Rzeszy, głównie na Pomorzu i w Wielkopolsce. Ich zadaniem było pozyskiwanie informacji o przemyśle zbrojeniowym i stoczniowym Rzeszy oraz sile i ruchach wojsk niemieckich na zapleczu frontu wschodniego.



„Skrytka szpiegowska” w mieszkaniu na ul. Polnej w Warszawie, zawierająca dokumenty „Lombardu” z okresu II wojny światowej. Fot. z zasobu IPN

V-1/V-2

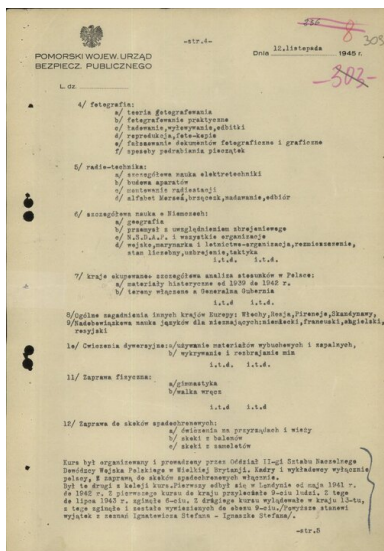
Do największych osiągnięć komórek wywiadowczych „Lombardu” należało wykrycie tajnego ośrodka badawczego nad bronią rakietową V-1 i V-2, który mieścił się w Peenemünde na wyspie Uznam. Pozyskiwaniem informacji na temat nowej broni kierował inspektor Stefan Ignaszak. Meldunki dotyczące prac nad nową bronią oraz plany ośrodka były przekazywane do Londynu i w rezultacie, w sierpniu 1943 r., Peenemünde zostało zbombardowane przez lotnictwo brytyjskie.

Do największych osiągnięć „Lombardu” należało wykrycie tajnego ośrodka badawczego nad bronią rakietową V-1 i V-2, w Peenemünde na wyspie Uznam. Pozyskiwaniem informacji na temat nowej broni kierował inspektor Stefan Ignaszak. Meldunki dotyczące prac nad tą bronią oraz plany ośrodka były przekazywane do Londynu

i w rezultacie, w sierpniu 1943 r.,
Peenemünde zostało zbombardowane przez
lotnictwo brytyjskie.

Bombardowanie spowodowało prace nad niemiecką bronią raketową, ale jej nie powstrzymało. Niemcy przenieśli poligon doświadczalny w okolice Blizny koło Mielca, w rejon, który pozostawał poza zasięgiem lotnictwa alianckiego. Wkrótce do Warszawy, a następnie do Londynu przekazane zostały informacje dotyczące kontynuowania prób z raketami V-2. Dzięki stałej obserwacji poligonu, udało się przechwycić części wystrzelonej rakiety. W lipcu 1944 r. przesłano drogą lotniczą do Londynu najważniejsze fragmenty rakiety i meldunek dotyczący tej broni (operacja Most III).

Pracę ekspozytury „Lombard” przerwał wybuch Powstania Warszawskiego. Wielu pracowników wywiadu uczestniczących w Powstaniu dostało się do niewoli niemieckiej i nie wróciło po wojnie do Polski. Tragiczne były również losy tych, którzy uniknęli niewoli i po wojnie podjęli pracę wywiadowczą przeciwko komunistom. W latach 1945-1946 większość z nich została aresztowana przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa.



**Fragment raportu dotyczącego
przeszkolenia w Glasgow Stefana
Ignaszaka, cichociemnego,
inspektora „Lombardu”. Z zasobu
IPN**

Pod lupą komunistycznej bezpieki

Działalność wywiadu Armii Krajowej była obiektem szczególnego zainteresowania komunistycznych organów bezpieczeństwa. W latach 1949-1959 Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, a następnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prowadziło sprawę obiektową o kryptonimie „Lombard” dotyczącą rozpracowania byłych członków tej komórki wywiadowczej. Członkowie ekspozytury „Lombard” byli inwigilowani, rozpracowywani na podstawie doniesień tajnych współpracowników, a także wielokrotnie przesłuchiwani. W ramach tej sprawy zgromadzono 8 tomów akt zawierających informacje dotyczące powstania, struktury, obsady personalnej i działalności „Lombardu”.

Więcej interesujących materiałów na profilu Archiwum IPN

COFNIJ SIĘ